

Sygn. akt: I C 924/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2020 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2020 r. w G.

sprawy z powództwa **Banku (...) S.A. z siedzibą w W.**

przeciwko **T. M.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. M. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygnatura akt: I C 924/19

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł pozew przeciwko T. M. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 38.919,43 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 10 %, nie wyższymi jednak niż wysokość odsetek maksymalnych od kwoty 31.156,36 zł za okres od dnia 24 kwietnia 2019r. do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 7.763,07 zł za okres od dnia 17 maja 2019r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że przysługuje mu w stosunku do pozwanego wymagalna wierzytelność wynikająca z zawartej przez strony umowy o kartę kredytową C. z dnia 17 października 2000r. w kwocie 38.919,43 zł, na co składa się kwota 31.156,36 zł z tytułu niespłaconej należności głównej, a także kwota 7.763,07 zł z tytułu odsetek umownych za faktyczne opóźnienie w spłacie rat należności głównej naliczonych zgodnie z warunkami Regulaminu Kart Kredytowych C. do dnia 23 kwietnia 2019r. Powód wskazał, że istnienie, wysokość i terminy płatności odsetek wynikają z wyciągu z ksiąg bankowych powoda. Ponadto, wskazał, że pozwany nie dokonał spłaty zadłużenia.

(pozew k. 4-6)

W dniu 14 czerwca 2019r. w sprawie o sygnaturze akt VI Nc-e 889189/19 Referendarz sądowy Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

(nakaz zapłaty k. 6v)

Pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając brak wymagalności dochodzonego roszczenia, nieudowodnienie roszczenia co do wysokości i co do zasady, nieważność umowy, brak należytego umocowania osoby występującej w sprawie, brak związania pozwanego postanowieniami umowy w części dotyczącej wysokości odsetek za opóźnienie, brak wskazania wysokości stopy procentowej odsetek, brak wypowiedzenia umowy, brak wymagalności rat, brak wykazania wysokości odsetek naliczanych przez powoda, przedawnienie roszczenia, a także wniósł o pominięcie dokumentów złożonych przez powoda.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 7-7v)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pismem z dnia 27 lutego 2019r. powód – reprezentowany przez pełnomocnika radcę prawnego M. P. – wezwał pozwanego T. M. do zapłaty w terminie do dnia 6 marca 2019r. kwoty 38.424,34 zł, wskazując, że ww. kwota stanowi zadłużenie z tytułu umowy karty kredytowej C. z dnia 17 października 2000r.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 27 lutego 2019r. wraz z dowodem nadania k. 38-39)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie nielicznych przedłożonych przez powoda dokumentów prywatnych, które zostały złożone w prawidłowej formie i których forma nie została zakwestionowana przez stronę przeciwną.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa dochodziła od pozwanego zapłaty kwoty 38.919,43 zł wraz z odsetkami umownymi od kwoty 31.156,36 zł oraz odsetkami ustawowymi od kwoty 7.763,07 zł, wskazując, że w dniu 17 października 2000r. pomiędzy stronami została rzekomo zawarta umowa o kartę kredytową C., która - wobec braku terminowej spłaty zadłużenia na karcie przez pozwanego - miała zostać wypowiedziana przez powodowy bank pismem z dnia 13 lutego 2017r. Niemniej na poparcie swoich twierdzeń co do istnienia, wymagalności i wysokości zobowiązania strona powodowa nie przedłożyła żadnych wiarygodnych dowodów. Natomiast, w piśmie procesowym z dnia 23 grudnia 2019r. strona pozwana zakwestionowała wiarygodność i wartość dowodową przedstawionych przez powódkę kserokopii dokumentów, podnosząc, że przedstawione kopie zostały nieprawidłowo poświadczane przez fachowego pełnomocnika („za zgodność z odpisem”), zaś pozostałe dokumenty wygenerowane przez powoda w ogóle nie zostały uwierzytelnione przez fachowego pełnomocnika. W ocenie Sądu powyższe zarzuty należało uznać za uzasadnione. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że do akt sprawy złożono wyłącznie zwykłe kserokopie umowy o kartę kredytową, wypowiedzenia umowy, potwierdzenia porozumienia w zakresie limitu kredytu, a także pełnomocnictw dla osób podpisanych pod tymi pismami z pieczęcią „za zgodność z odpisem” i podpisem pełnomocnika. Zdaniem Sądu taki sposób uwierzytelnienia kserokopii nie jest prawidłowy, a wobec podniesionych przez stronę pozwaną zarzutów przedmiotowe kopie nie mogą stanowić wiarygodnych dowodów na okoliczność istnienia i treści stosunku prawnego zawartego przez strony, a także wymagalności roszczenia. Zważyć należy, iż zgodnie z treścią art. 129 § 2 kpc zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast w myśl art. 129 § 3 kpc zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej ma charakter dokumentu urzędowego. Stosownie natomiast do treści art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 75) radca prawny ma prawo sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami. Poświadczenie powinno zawierać podpis radcy prawnego, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, na żądanie - również godzinę dokonania czynności. Jeżeli dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia) radca prawny stwierdza to w poświadczeniu. Jak wskazuje się w orzecznictwie poświadczenie odpisu dokumentu jest dokumentem stwierdzającym urzędowo istnienie dokumentu o określonej treści, na podobieństwo regulacji prawnej zawartej art. 2 § 2 prawa o notariacie, zgodnie z którym - czynności

notarialne, dokonane przez notariusza zgodnie z prawem, mają charakter dokumentu urzędowego. Oznacza to, że sąd przeprowadzając postępowanie dowodowe nie tyle z samego dokumentu prywatnego przedłożonego w urzędowo poświadczonej kopii, ale z dokumentu urzędowego, z którego (na podstawie usuwalnego domniemania z art. 244 § 1 k.p.c.), wyprowadza wniosek o istnieniu dokumentu prywatnego, o treści tożsamej z przedłożonym poświadczeniem. Poświadczenie przez adwokata odpisu dokumentu prywatnego korzysta zatem z domniemania nie tylko autentyczności, ale także domniemania zgodności z prawdą tego co, zostało w nim urzędowo stwierdzone (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 marca 2016r., I ACa 1741/15, LEX nr 2026430). Zwrócić należy uwagę, że poświadczony przez pełnomocnika odpis dokumentu ma charakter dokumentu urzędowego w tym znaczeniu, że potwierdza się w nim z mocą dokumentu urzędowego istnienie dokumentu „źródłowego” o treści takiej samej jak odpis (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 sierpnia 2013r., I ACz 973/13, L.). Jednak taki skutek ma jedynie poświadczenie przez pełnomocnika odpisu dokumentu za zgodność z oryginałem. Tymczasem w przedmiotowej sprawie występujący po stronie powodowej radca prawny nie poświadczył dołączonych do akt sprawy kopii za zgodność z oryginałem, lecz za zgodność z odpisem. Taka forma poświadczenia nie potwierdza jednak istnienia dokumentu źródłowego tj. oryginału dokumentu. Co najwyżej wskazuje na istnienie niezidentyfikowanego odpisu tego dokumentu, niemniej takiemu poświadczeniu nie można przyznać waloru dokumentu urzędowego. Taka forma poświadczenia za zgodność z odpisem nie została uregulowana w ustawie procesowej, a bez wyraźnego przepisu ustawy nie można przypisać takiemu poświadczeniu cech analogicznych jak w przypadku poświadczenia o jakim mowa w art. 129 § 3 kpc. Zatem w przypadku kopii poświadczonych za zgodność z odpisem nie działa domniemanie zgodności z prawdą tego co, zostało w nim stwierdzone. Takie poświadczenie nie daje żadnych gwarancji, że istnieje oryginał dokumentu źródłowego, tym bardziej, że strona pozwana zakwestionowała istnienie stosunku prawnego pomiędzy stronami.

Tym samym należało uznać, że ww. pisma stanowią jedynie zwykłe kserokopie. Jak natomiast wskazuje się w doktrynie złożona przez stronę kserokopia niepoświadczona przez nią podpisem nie jest dokumentem. Można przyjąć, że jest ona odpisem, ale nie zawiera ona oświadczenia strony o istnieniu dokumentu o treści i formie utrwalonej kopii. Oznacza to, że zwykła odbitka ksero nie jest dokumentem i nie może takiego dokumentu zastąpić (por. A. Góra - Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz. Art. 1-424¹², Warszawa 2020). Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w judykaturze, gdzie wskazuje się, że kserokopia dokumentu nie może być uznana za dokument prywatny, jeżeli jest niepoświadczona za zgodność z oryginałem przez osobę do tego uprawnioną (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2014r., I ACa 182/14, L.). W innym orzeczeniu stwierdzono, że dla uznania kserokopii za dokument, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem będzie umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 maja 2015r., III AUa 298/14, L.). Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 lutego 2019r., II PK 12/18, L. stwierdził natomiast, że „powołane przez stronę dowody z określonych dokumentów załączonych do pozwu lub innego pisma procesowego w formie niepoświadczonych kserokopii wprawdzie nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 i art. 245 kpc, nie są jednak pozbawione mocy dowodowej, w rozumieniu art. 232 w zw. z art. 308 kpc. Dopóki sąd ani strona przeciwna nie zakwestionuje ich i nie zażąda złożenia oryginałów dokumentów, stanowią one jeden ze środków dowodowych, przy pomocy których strona może udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy”. W uchwale z 29 marca 1994r. (III CZP 37/94, OSNCP 1994, Nr 11, poz. 206) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Podobnie jak odpis, kserokopia może być jednak uznana za dokument stanowiący dowód istnienia oryginału i dlatego podlegający podwójnej ocenie – jako dokument prywatny, mający stanowić źródło wiadomości o istnieniu oryginalnego dokumentu, oraz jako dokument prywatny mający stanowić źródło wiadomości o faktach. W postępowaniu opartym na dokumencie prywatnym źródłem wiadomości jest zawarte w nim i podpisane oświadczenie (art. 245 kpc), stąd dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem jest umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument prywatny

świadczą o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Przedstawione stanowisko SN zajął również w późniejszych orzeczeniach, m.in.: w postanowieniu z 27 sierpnia 1998 r. (III CZ 107/98, OSNC 1999, Nr 3, poz. 52) i 18 października 2002 r. (V CKN 1830/00, OSNC 2004, Nr 1, poz. 9) oraz w wyroku z 6 listopada 2002 r. (I CKN 1280/00, L.) i z 14 lutego 2007 r. (II CSK 401/06, L.). Trzeba także wskazać, że jeżeli pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 kpc. Inaczej doszłoby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu (por. A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz. Art. 1-424¹², Warszawa 2020). W niniejszej sprawie strona pozwana niewątpliwie zakwestionowała moc dowodową niewierzytelnych kserokopii i w pkt 4 petitum pisma procesowego z dnia 23 grudnia 2019r. zażądała przedstawienia oryginałów dokumentów. Do zamknięcia rozprawy powód natomiast nie przedłożył dokumentów w oryginałach bądź w odpisach poświadczonych za zgodność z oryginałem przez fachowego pełnomocnika reprezentującego powoda w niniejszym postępowaniu. Zważyć przy tym należy, iż zgodnie z poglądem prawnym wyrażanym w judykaturze posłużenie się niepotwierdzoną kserokopią jako środkiem mającym posłużyć ustaleniu treści pisemnego dokumentu uznać należy za dopuszczalne tylko wówczas, kiedy z przyczyn faktycznych uzyskanie dostępu do oryginału lub wypisu lub odpisu funkcjonującego na prawach oryginału nie jest możliwe dla strony, a także dla sądu. Wówczas nie zachodzi niebezpieczeństwo obejścia przepisów o prowadzeniu dowodu z dokumentów (por. postanowienie SN z dnia 26 listopada 2014r., III CSK 254/13, L.). W niniejszej sprawie nie sposób uznać, że powód nie miał dostępu do oryginałów dokumentów, skoro – jak sam twierdził - zawarł z pozwanym umowę o kartę kredytową, a następnie wypowiedział tę umowę. Jeśli twierdzenia powoda polegałyby na prawdzie to powinien był dysponować oryginałami dokumentów.

Mając na uwadze wszystkie przedstawione powyżej okoliczności Sąd uznał, że przedłożone kserokopie dokumentów pozbawione są mocy dowodowej i nie stanowią wiarygodnych dowodów w sprawie. Złożone przez powoda kserokopie czy wydruki nie zostały poświadczane za zgodność z oryginałem w wymagany sposób, nie można zatem uznać ich za wiarygodne dowody świadczące o przysługiwaniu powodowi wiarygodności względem pozwanego. Zdaniem Sądu także wydruki z dokumentów sporządzonych w formie dokumentowej wymagają poświadczenia za zgodność z oryginałem. Powód przedkładając niepoświadczony wydruk – zdaniem Sądu – nie wykazał, by dochodzone roszczenie w wysokości wskazanej w pozwie rzeczywiście mu przysługiwało.

Zważywszy, iż swoje roszczenia w przedmiotowej sprawie powód wywodził z rzekomo zawartej przez strony umowy o kartę kredytową C., zaś w ramach limitu kredytu pozwany miał zaciągać kredyty gotówkowe, jako podstawę prawną powództwa należało przyjąć art. 69 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r. poz. 2187, dalej: Prawo bankowe) oraz przepisy ustawy z dnia 12 września 2002r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz.U. Nr 169 poz. 1385). Zgodnie z art. 69 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Wedle natomiast art. 14 ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych przez umowę o kartę płatniczą wydawca karty płatniczej zobowiązuje się wobec posiadacza karty płatniczej do rozliczania operacji dokonanych przy użyciu karty płatniczej, a posiadacz zobowiązuje się do zapłaty kwot operacji wraz z należnymi wydawcy kwotami opłat i prowizji lub do spłaty swoich zobowiązań na rachunek wskazany przez wydawcę.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 kc jest przepis art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W niniejszej sprawie na powodzie spoczywał przede wszystkim ciężar wykazania, że pomiędzy stronami doszło do skutecznego zawarcia umowy. Jednak powód nie sprostał temu obowiązkowi. Na okoliczność istnienia umowy i jej treści powód przedłożył wyłącznie kserokopię umowy o kartę kredytową, która nie została poświadczona za zgodność z oryginałem. Wobec niepoświadczenia ww. pisma w sposób wymagany prawem i wobec zarzutów strony przeciwnej, brak jest dostatecznych podstaw potwierdzających istnienie dokumentu źródłowego. Z uwagi na zarzuty podniesione przez pozwanego co do istnienia stosunku prawnego strona powodowa winna była przedłożyć dowody, które w sposób

niewątpliwy potwierdzałyby, że pomiędzy stronami została zawarta umowa o wskazanej treści. Nadto, powód winien za pomocą dokumentów sporządzonych w odpowiedniej formie wykazać, jaka była treść tego stosunku prawnego, w tym jaki limit został przyznany pozwanemu, jak zmieniał się na przestrzeni wykonywania umowy, jakie było oprocentowanie limitu i jak się zmieniało etc. Wobec niezłożenia dokumentów w odpowiedniej formie, a także wobec zarzutów pozwanego należało uznać, że powód nie wykazał, iż pozwany złożył swoje oświadczenie woli akceptujące postanowienia umowy o kartę kredytową i tym samym pomiędzy stronami doszło do skutecznego zawarcia umowy.

Ponadto, wobec podniesionych zarzutów przez pozwanego, należało uznać, że strona powodowa nie wykazała, że umowa została skutecznie wypowiedziana. Przede wszystkim należało stwierdzić, że powód nie udowodnił, że istniały podstawy do rozwiązania umowy w drodze jednostronnego oświadczenia woli. Powód nie przedstawił wiarygodnego dokumentu, który wskazywałby jak przedstawiało się zadłużenie pozwanego, a także czy takie zadłużenie stanowiło podstawę do rozwiązania umowy w świetle postanowień umowy. Co prawda zostały dołączone wydruki komputerowe w postaci wyciągów z rachunku karty kredytowej, niemniej nie zostały one opatrzone żadnym podpisem i z tego względu nie sposób ustalić wystawcy tego dokumentu. Wydruki te rzecz jasna nie zostały również uwierzytelnione. Tym samym nie stanowią one wiarygodnego dowodu na istnienie zadłużenia. W niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała, że w sposób skuteczny złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Na tę okoliczność została przedłożona wyłącznie niepoświadczona kserokopia, która nie stanowi wiarygodnego dowodu, wobec jej zakwestionowania przez stronę pozwaną. Z tych względów, nawet, gdyby powód wykazał fakt zawarcia umowy (a czego – jak wyjaśniono powyżej – nie dokonał), to brak było podstaw do dochodzenia całego pozostałego do spłaty kapitału z uwagi na nieskuteczne wypowiedzenie umowy.

Ponadto, strona powodowa nie wykazała wysokości dochodzonego roszczenia. Za wiarygodny dowód na tę okoliczność nie mógł zostać uznany wyciąg z ksiąg powodowego banku. Jak wskazuje się w judykaturze wobec jednoznacznego brzmienia art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1988), dokument w postaci wyciągu z ksiąg bankowych w postępowaniu cywilnym nie ma mocy dokumentu urzędowego, nie pozbawia to jednak tego dokumentu mocy dowodowej i wiarygodności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 czerwca 2016r., I ACa 1758/15, L.). Dokument taki ma zatem moc dokumentu prywatnego i stanowi złożone w szczególnej formie oświadczenie wiedzy uprawnionych osób, dotyczące danych zaksięgowanych w księgach rachunkowych. W związku z powyższym, przedmiotowy wyciąg, podobnie jak pozostałe dokumenty prywatne, zgodnie z treścią art. 245 kpc, korzysta z domniemania autentyczności oraz domniemania pochodzenia oświadczeń zawartych w tych dokumentach od ich wystawców. Przedmiotowy dokument prywatny jednak nie dowodzi materialnej prawdziwości zawartych w nim oświadczeń. Materialna moc dowodowa dokumentów prywatnych zależy bowiem od ich treści merytorycznej i rozstrzyga o niej sąd według ogólnych zasad oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc). Podobnie jak w wypadku innych dowodów, to sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie (por. A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-729, Warszawa 2016). W wyroku z dnia 10 stycznia 2019r., Sąd Apelacyjny w Katowicach, I ACa 1041/18 wskazał, że wyciąg z ksiąg banku zawiera złożone w szczególnej formie oświadczenie wiedzy uprawnionych osób dotyczące danych zaksięgowanych w księgach rachunkowych i w powiązaniu z umową kredytową może stanowić wystarczający dowód dla potwierdzenia dokonania czynności prawnej i jej treści. W przedmiotowej sprawie, poza samym wyciągiem z ksiąg banku powód nie przedłożył żadnych innych dokumentów, na podstawie których możnaby zweryfikować twierdzenia powoda o istnieniu i wysokości zadłużenia. Jak wskazano powyżej, powód nie przedłożył nawet umowy w formie, która nie budziłaby wątpliwości i pozwalałaby na stwierdzenie, że pomiędzy stronami istniał określony stosunek prawny. Jednocześnie strona pozwana podniosła szereg zarzutów co do prawidłowości wyliczenia wysokości zadłużenia, w tym wymagalności należności głównej, wyliczenia odsetek itd. Brak wiarygodnych dowodów uniemożliwia ustalenie, co składa się na zadłużenie, ani też czy zostało ono wyliczone w sposób prawidłowy.

Reasumując należy stwierdzić, że powód nie wykazał – za pomocą wiarygodnych i sporządzonych w odpowiedniej formie dokumentów - istnienia, wymagalności i wysokości dochodzonego roszczenia. W związku z tym, na mocy art. 69 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe oraz art. 14 ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych a contrario, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, zasądził od przegrywającego niniejszy spór w całości powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł, na którą składały się: opłata za czynności fachowego pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej, obliczona stosownie do treści § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (3.600 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).